

GAZETA USTRONSKA

Do woja marsz!

Zbiórka złomu

Ewangelizacja

Piłkarska
wiosna

Nr 13(86)/93

1—6 kwietnia

2000 zł

MIEJSKIE KWIATKI

Rozmowa z Heleną Wierzbanowską,
radną, kier. Zieleni Miejskiej

Komu podlega Zielen Miejska?

Gospodarstwu Pomocniczemu Usług Komunalnych, które jest podległe Urzędowi Miasta. Zielen Miejska jest jedną z części tego zakładu.

Czym się głównie zajmujecie?

Pielęgnacją i konserwacją terenów zielonych. W zakres tych prac wchodzi grabienie, odchwaszczanie, koszenie, zwózka trawy, prześwietlanie drzew i krzewów, cięcia sanitarne — jeżeli są stare gałęzie, hodowla kwiatów jednorocznych, pielęgnacja resztek bylin, które są na mieście, a które powinno się już wymienić.

Ilu ludzi zatrudniacie?

W Zieleni Miejskiej stan zatrudnienia jest bardzo różny. Trzy osoby są na stałe i one pracują w szklarni. Reszta, to zatrudnione na umowę zlecenie osoby pracujące dorywczo. Mielśmy osoby pracujące tydzień, a gdy okazało się, że jest to praca dość trudna, porzucały ją.

Na jakim terenie prowadzicie prace?

Od parkingu na przeciw piekarni „Pod bocianem”, aż do ulicy Partyzantów ze wszystkimi przyległościami i poprzecznymi ulicami. Są to prawie wszystkie parki i zieleńce w Ustroniu. Mamy też w swojej gestii Polanę i Jaszowiec. Ostatnio doszło do chwilowego podziału miasta na dwie części. Pan Maciejuk, mający podobne przedsiębiorstwo, zajmuje się Parkiem Kościuszki, Parkiem Kuracyjnym i ulicą Szpitalną — my resztą. Obecnie prace te obejmują głównie wygrabianie liści i sprzątanie.

Czyli jest w mieście konkurencja?

Chce się stworzyć konkurencję. Na razie jest to tylko szarpanie nerwów. Moim zdaniem powinniśmy wiedzieć na początku roku co będziemy robić, aby się należycie przygotować, ściągnąć odpowiedni sprzęt. Jeżeli do ostatniej chwili nie wiemy na co nam miasto wystawi zlecenie, to nie ma sensu kupować sprzętu. We wszystko zaopatrujemy się dopiero gdy dostajemy zlecenie. Ostatnie zlecenie dostałam dopiero 23 marca. Wcześniej nie wiedzieliśmy czy będzie dla nas praca.

Co obecnie się robi w szklarniach? Czy wszystkie szklarnie przy ul. Słonecznej też podlegają Zieleni Miejskiej?

Jest to jedna z naszych działalności. W ubiegłym roku działalność w szklarniach zamknęła się bilansem zerowym, mimo że robiliśmy remont jednej z nich polegający na przeszkleniu i malowaniu. Pochłonęło to trochę pieniędzy. W szklarniach robimy głównie rozsady jednoroczne. Odbiorcami są mieszkańcy i miasto. W sumie w roku ubiegłym roślin ze szklarni sprzedaliśmy za około 240 milionów. Przez okres zimy była czynna tylko jedna szklarnia ze względu na oszczędności. Dwie szklarnie są całkowicie nieczynne, gdyż są częściowo rozebrane. Taki stan przedsiębiorstwo nasze przejęło od poprzedników.

(dokończenie na str. 2)



Wiosna uaktywnia „firmy chodnikowe”.

Fot. W. Suchta

O BUDOWNICTWIE

26 marca odbyła się 42 sesja Rady Miejskiej. Obrady prowadził zastępca przewodniczącego RM Franciszek Korcz. Tylko jeden mieszkaniec zgłosił interpelację. Marian Suwara poruszył sprawę parkowania samochodów na Równicy. Jego zdaniem opłaty parkingowe są za wysokie i wpływa to na znaczne zmniejszenie ruchu turystycznego. Miasto nie ma dochodów za parkowanie, a „Czarcie Kopyto” i schronisko na Równicy mają mniej klientów. Zaproponował zmniejszenie opłat. F. Korcz poinformował mieszkańca, że właśnie na tej sesji ma być rozpatrywana uchwała zmniejszająca wysokość tych opłat. W dalszej części faktycznie podjęto taką uchwałę i obecnie opłaty za parkowanie na Równicy wynoszą: za samochód osobowy 30.000 zł., a za autobus 100.000 zł.

Głównym punktem sesji była informacja o budownictwie mieszkaniowym w Ustroniu i dyskusja nad tym zagadnieniem. Burmistrz Kazimierz Hanus stwierdził, że zaprzestanie budownictwa przez SM „Zacisze” stwarza poważne problemy. Dla budownictwa jednorodzinnego przeznaczono tereny pod osiedla Hermanice I, Hermanice II, tereny przy ul. Daszyńskiego (koło kina) i przy ul. 3 Maja (koło apteki). Obserwuje się ciągle

(dokończenie na str. 4)

PO ZIMIE

W tym roku zima nie oszczędzała lasów. Sporo szkód wyrządziły nadmierne opady śniegu i silne wiatry. W samym Ustroniu połamanych zostało ok. 2000 kubitów drzewa.

Zimowe zawieje miały także pozytywny skutek. Śnieg po-

przez powolne topnienie zasilil wody gruntowe, których poziom po zeszłorocznej suszy bardzo się obniżył. Wysychały nawet płynące od kilkadziesiąt lat źródła i potoki. W niektórych miejscach poziom wód gruntowych obniżył się o ponad metr. Obfite opady śniegu polepszyły sytuację.

(dokończenie na str. 5)

MIEJSKIE KWIATKI

(dokończenie ze str. 1)

Co teraz będzie się z nimi działo? Czy są jakieś plany związane z tymi szklarniami?

My na pewno nie będziemy ich remontować. Szklarnie budowano 25 lat temu. Instalacja grzewcza, wodna i elektryczna są do wymiany. Potrzebna byłaby też kotłownia, gdyż ciepło z WPEC jest drogie. Obecnie kosztuje 30 tys. za m². My mamy do ogrzania 1000 m² i nie wiem co trzeba by było uprawiać, aby zapłacić za samo ciepło. Szklarnie, które funkcjonują nie przynoszą strat, ale też nie są remontowane, a wszystkie nadają się do kapitalnego remontu. Łatamy tylko dziury na bieżąco. Robimy to dostępnymi środkami. Oceniamy, że na generalny remont szklarni, tak by wszystko porządnie funkcjonowało, potrzeba około 2 miliardów złotych.

Co sprzedajecie głównie ze szklarni?

W miesiącach zimowych główną produkcją są wieńce pogrzebowe i wiązanki pogrzebowe. Na wiosnę mamy troszkę rozsady selera, szalwi, pomidorów, sałaty, majeranku, petunii, astrów, aksamitki. Rোসady te są odporne na chwilowe spadki temperatury do +10 stopni.

Ile jest w Ustroniu terenów zielonych?

Najwięcej jest trawników — 11,428 ha. Poza tym kwietniki sezonowe — 391 m², byliny — 1650 m² oraz misy, pojemniki.

Z czym ma pani najwięcej kłopotów?

Z tym, że nie ma stałych pracowników. Głównie są to pracownicy interwencyjni, którym trzeba wszystko tłumaczyć. Najgorzej jest z obsługą sprzętu. Daje się takiemu pracownikowi kosiarkę i nie wiadomo ile dni on będzie pracował. Jaką w takim razie on ma odpowiedzialność za sprzęt?

Czy mieszkańcy przysparzają kłopotów?

Zawsze były kradzieże kwiatów i tego się chyba nie wypłeni. Są to jednak niewielkie ilości. Problemy są z posiadaczami kur. W ogrodzeniach są robione dziury, przez które kurki wypuszcza się na miasto, na tereny zielone i one tam grzebią, robią doły. Mam propozycję by sfotografować te dziurawe ogrodzenia i z adresem posesji zamieścić zamieścić w Gazecie Ustroniejskiej. Dzieje się to w centrum przy ul. Słonecznej, Mickiewicza... Po parku kuracynym też chodzą kury. Na terenach zielonych powstają też różne budy, stare baraki, wysypuje się żwir, składuje się materiały budowlane.

Jest przecież Straż Miejska, która powinna interweniować?

Interweniowałem u nich w sprawie niszczenia drzew. Ktoś bezczelnie wycina gałązki do wyrobów bukieciarskich, wieńców. Szczególnie narażone są na to cyprysy. SM twierdzi, że takie sprawy do nich nie należą. Do kogo więc się zwrócić?

Czy Zielen Miejska sadi drzewa i krzewy?

W ub. r. nie sadziliśmy. Przyjęliśmy założenie, że najpierw miasto należy wysprzątać, powycinać to co przeszkadza, a dopiero potem wejść z nowym materiałem, by wiedzieć gdzie co sadzić. Jeżeli drzewa i krzewy posadzimy byle gdzie, to zieleni straci swój dekoracyjny sens.

Czy jest plan zagospodarowania zieleni w mieście?

Jest to w opracowaniu, ale szczegółów nie znam. Robi to UM. Mamy dostać wytyczne odnośnie kolejności prac pielęgnacyjnych choć moim zdaniem jest to zbyt wiele. Przecież wiadomo, że pierwsze trzeba zrobić prace porządkowe itd.



Fot. W. Suchta

Jakie są straty w parkach po tegorocznej zimie?

Śnieg połamał dużo drzew, krzewów i zostały one wycięte. Pozostały jeszcze do uporządkowania drzewa i krzewy częściowo połamane. Wymaga to przycięcia pojedynczych gałęzi i nadania im odpowiedniego kształtu.

Jak drogie jest utrzymanie zieleni w mieście?

Jest bardzo drogie, jeżeli robi się to porządnie i zgodnie z wymogami. W ubiegłym roku, który był suchy, pięć razy kosiliśmy trawniki. Ostatni raz w listopadzie, gdyż trawa była dość wysoka i nie można jej było zostawić na zimę. W punktach centralnych powinno się kosić i 13 razy w roku, począwszy od maja. Ścieżki parkowe od lat nie były pielęgnowane. A trzeba to robić na bieżąco. Tak samo niektóre ścieżki powinny być utwardzone jak np. ta w Parku Lazara między ulicami Słoneczną, a Rynkiem.

Jest pani radną z Hermanic. Jakie problemy występują w tej dzielnicy?

Pierwszy problem to brak wodociągu w Kolonii. Domy tam podłączone są do jednej studni na terenie tego osiedla. Zostały jednak już przydzielone pieniądze na to by podłączyć się do sieci miejskiej. Druga sprawa to kolektor prowadzony od Skoczowa. Na razie jest w Nierodzimiu. Dalszy problem to naprawa nawierzchni przed sklepem w Hermanicach i naprawa chodników zniszczonych podczas akcji zimowej.

Jaki pani ma kontakt z ludźmi, którzy panią wybrali?

Bardzo rzadko ludzie przychodzą do mnie z problemami. Jest parę osób, które cały świat chcą zmienić, ale tylko w czasie rozmowy. Jeżeli chodzi o konkrety to tracą zapał. „Nic z tego nie mam to po co się będę narażał” — mówią.

Czy jest pani zadowolona z dotychczasowej kadencji w Radzie?

Nie oceniam tej kadencji negatywnie, ale też nie jestem zachwycona. Na nie ma pieniędzy, a dużo rzeczy chciałoby się zrobić.

Jakich zmian życzy pani sobie w mieście i Zieleni Miejskiej?

Przede wszystkim zleceń długoletnich na prace na terenach zielonych, a nie z dnia na dzień. Teraz nie wiemy czy będziemy istnieć za miesiąc. Jeżeli natomiast dostanę zlecenie długoterminowe, to wiem jak rozsądnie zaplanować prace. Obecnie jest to straż pożarna, a nie zakład Zieleni Miejskiej. Chciałabym też prosić mieszkańców, by dbali o wygląd estetyczny swoich posesji i terenów bezpośrednio przyległych do nich.

Rozmawiali: Magda Dobranowska
Wojciech Suchta

TO I OWO OKOLICY

Na trasie Ostrawa — Cz. Cieszyń w środy i soboty kursuje specjalny pociąg, którego rozkład został dostosowany do potrzeb licznych klientów targowiska w ... Cieszyń.

★ ★ ★

Przy Radzie Miejskiej w Cieszyń powstało Forum

Myśli Politycznej. Ostatnio jego gościem był wojewoda bielski.

★ ★ ★

POD „Karolinką” w Cieszyń należy do ścisłej czołówki krajowych ogródków. Działki uprawia tu 200 osób.

★ ★ ★

Komendant i czterech strażników tworzy Straż Miejską w Wiśle, która działa od początku listopada ubiegłego roku. Swą siedzibę ma w Domu Zdrojowym i korzy-

sta z „fiata” z Urzędu Miejskiego.

★ ★ ★

Ponad 300 lat liczą najstarsze eksponaty zgromadzone w mini muzeum pożarnictwa w Koniakowie. Powstało ono ponad 20 lat temu w tutejszej remizie.

★ ★ ★

Po czterech latach remontu odzyskał świetność blisko 200-letni budynek Ratusza w Skoczowie. Zmodernizowano pomieszczenia administra-

cyjne, wymieniono instalację elektryczną i telefoniczną. Wyremontowano również dach i odnowiono elewację.

★ ★ ★

30 proc. wafli z cieszyńskiej „Olzy” trafia na eksport. Rokrocznie 300 ton „Prince Polo” kupuje firma z Islandii, a nowym rynkiem jest afrykański Senegal, gdzie wafle ze znakiem niedźwiadka zyskują coraz więcej amatorów. „Olza” jest tuż tuż przed prywatyzacją. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

22 III na zebraniu organizacyjnym spotkali się członkowie Klubu Rowerowego TRS „Siła”. Omówiono plany na zbliżający się sezon, a dodać trzeba, że są to plany ambitne. Najważniejszym zadaniem będzie wytyczenie i oznakowanie tras rowerowych. Członkowie Klubu sami wykonują niezbędne tabliczki i dokładnie opiszą te trasy, by następnie wydać je w specjalnym przewodniku rowerowym po Ustroniu. Aby taki przewodnik wydać potrzebni są sponsorzy, którzy na pewno chętnie pomogą jeżeli powstaną kilkanaście ścieżek rowerowych. W planach znalazły się też wycieczki, które organizowane będą również dla wczasowiczów. Ma to być jedno ze źródeł dochodów. Dlatego członkowie Klubu muszą zdobyć uprawnienia przewodników, pomocników, i kandydatów na przewodników w zależności od wieku. Klub zamierza sam organizować zawody i włączyć się w imprezy Polskiego Związku Kolarskiego. Najbliższe zadanie to pokaz rowerowy na Rynku, który ma odbyć się 2 kwietnia o 17.30 z okazji otwarcia Centralnej Informacji i Receptacji.

☆☆☆

Najlepsze życzenia dla jubilatów:

Józef Zintel, lat 93, Os. Manhattan 4/42
Anna Sikora, lat 95, ul. Kręta 17

☆☆☆

W dniu 22 marca br. w sali gimnastycznej Szkoły Postawowej nr 1 w Ustroniu odbył się konkurs wiedzy o teatrze, zorganizowany przez zespół klasowy VIIb — gospodarzy szkoły w miesiącu marcu.

Do konkursu zgłosiły się 32 osoby. Po wstępnych eliminacjach do półfinału zakwalifikowano 11 uczestników. W finale walczyła szóstka. Rywalizacja zakończyła się zwycięstwem Sylwii Bartosz z kl. VIII a, II miejsce zajął Przemek Stępowski także z VIIIa, III — Ania Rottermund z kl. Vc.

Miedzy kolejnymi etapami zmagani konkursowych uczniowie kl. VIIb zaprezentowali próbki swych umiejętności, przedstawiając m.in. fragm. „Zemsty” Aleksandra Fredry. Aktorami starali się być: J. Prochaczek, M. Hołubowicz, G. Matuszek i J. Strygner.

Po zakończeniu „konkursu teatralnego” rozstrzygnięto drugi przewidziany na ten dzień konkurs — na najciekawsze wiosenne nakrycie głowy. Nagrody otrzymali: Marek Markiewicz i Stanisław Juroszek z kl. IVc oraz Magda Skwara z Va.

Fundatorem wszystkich nagród rzeczowych był goszczący niedawno w szkole p. Aleksander Trzaska — Masztalski.

Topienie Marzanny i wiosenne spacerki zakończyły uroczyste powitanie wiosny.

Ci, którzy od nas odeszli:

Anna Nowak, lat 94, ul. Katowicka 160
Joanna Bujok, lat 84, ul. Sztwiertni 32
Jerzy Czakon, lat 67, ul. 3 Maja 92
Helena Bujok, lat 87, Os. Manhattan 2/18.

Szanowni Państwo

Wiosna pokazała nam w jakim stopniu jest zanieczyszczone nasze miasto. Apelujemy do wszystkich mieszkańców, właścicieli posesji, dzierżawców o staranne wysprzątanie własnych posesji jak i przylegającego otoczenia.

Zwracamy się również z gorącą prośbą o pomoc sąsiedzka dla osób starszych i niepełnosprawnych.



Przed basenem już się sprząta.

Fot. W. Suchta

KRONIKA POLICYJNA

17/18.3.93 r.

Z parkingu przy ośrodku Szpitala „Repty” skradziono BMW o nr. rej. BA-MW-71, koloru srebrny metalik na szkodę obywatela Niemiec.

18.3.93 r.

O godzinie 14.15 zatrzymano poszukiwanego listem gończym mieszkańca Sosnowca.

19.3.93 r.

O godzinie 16.45 nastąpił pożar windy w bloku nr. 6 na osiedlu Manhattan. Straty wstępnie oceniono na ok. 6 mln zł.

20/21.3.93 r.

Na osiedlu Manhattan został skradziony Opel Calibra o nr. rej. KA-PA-48 koloru czarnego na szkodę obywatela Niemiec.

STRAŻ MIEJSKA

Nastal czas wiosennych porządków. Trwa usuwanie żwiru i piasku, którym podczas zimy posypywano chodniki i ulice. Przypominamy, że właściciele prywatnych posesji mają obowiązek uprzątnąć chodniki przed swoimi domami.

15.3.93 — Skierowano wniosek do kolegium przeciwko jednemu z mieszkańców Ustronia w sprawie utrudniania ruchu na drodze publicznej i zanieczyszczania terenu.

17.3.93 — Wspólnie z Działem Ochrony Środowiska i Działem Inwestycyjnym przeprowadzono kontrolę miasta odnośnie utrzy-

Przypominamy o zakazie wypalania traw!

21.3.93 r.

O godzinie 11.50 komisariat otrzymał zgłoszenie o topielcu w Wiśle na wysokości spichrzów w Hermanicach. Zwioki zostały przewiezione do prosekatorium w Cieszynie w celu przeprowadzenia sekcji i ustalenia przyczyny zgonu. W wyniku podjętych działań ustalono tożsamość denata, którym okazał się mieszkaniec Ustronia. Trwa postępowanie wyjaśniające.

23.3.93 r.

O godzinie 13.40 na ulicy Skoczowskiej doszło do wypadku drogowego. Pod nadjeżdżający samochód Fiat 126p kierowany przez mieszkańca Ustronia wpadł robotnik wykonujący pracę blisko ulicy. Kierowca był trzeźwy, poszkodowany został przewieziony do szpitala z ogólnymi obrażeniami ciała. Trwa wyjaśnianie okoliczności.

mania czystości i pod kątem ochrony środowiska.

19.3.93. — Znowu powtórzyła się sytuacja na targowisku. Prowadzących grę w „trzy kubki” ukarano mandatem w kwocie 500 tys. zł.

19.3.93. — Na ulicy Akacyjowej wspólnie z Nadzorem Budowlanym UM przeprowadzono kontrolę odnośnie przeprowadzanych tam nielegalnie budów.

22.3.93 — Przeprowadzono wyrywkową kontrolę lokali pod kątem wywozu chemikaliów i śmieci.

23.3.93 — Nakazano uprzątnięcie terenu należącego do „Meprozetu” w Nierodzimiu.

KREDYT SUSZOWY

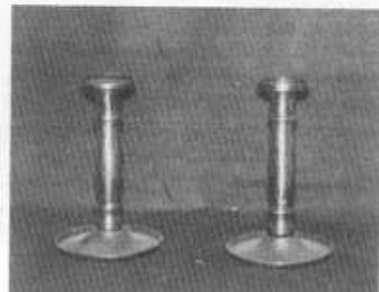
Zainteresowani mogą składać wnioski o kredyt, który przeznaczony jest na zakup mat. siewnego, nawozów, środków ochrony roślin i olei napędowych do ciągników do Banku Spółdzielczego w Ustroniu do dnia 5 kwietnia 93. Oprocentowanie kredytu w skali rocznej wynosi 14% — spłata do 30.9 br. Limit kredytu na 1 ha użytków rolnych wynosi 500 tys. zł.

Ze zbiorów Muzeum

Świeczniki mosiężne zostały odlane w ustronńskiej odlewni „Elżbieta” pod koniec XIX w. Odlewnia zlokalizowana była obok huty „Klemens” — na miejscu obecnego Zespołu Szkół Zawodowych.

Muzeum posiada i inne wyroby odlane, między innymi zbiór żeliwnych i mosiężnych żelazek i moździerzy. Niektóre z nich prezentowane były w tej rubryce.

Przypominamy, że nadal powiększamy zbiory Muzeum. Gromadzimy fotografie, dokumenty i wszelkie przedmioty związane z historią naszej miejscowości.



O BUDOWNICTWIE

(dokończenie ze str. 1)

wiele niedociągnięć i uchybień formalnych przy żywiłowej, niekiedy, budowie domów. W mieście mamy 41 budynków komunalnych, w których znajdują się 373 mieszkania. Stan siedmiu z nich można określić jako zły, a 20 budynków komunalnych liczy sobie ponad 100 lat. Radny Józef Drózd zapytał obecnych na sali projektantów: czy przed sporządzeniem planu osiedli w Hermanicach przeprowadzili wizję lokalną? Właśnie na polu radnego wytyczono 10 parcel, które odcinają mu dojazd do pozostałej części łąki. „Zostaje mi pas pola z którym nie wiadomo co robić” — mówił radny. Projektant planu szczegółowego Wiesław Bielobradek poinformował radnego, że pozostawiono tam przejazd szerokości 5 metrów, a wizję lokalną — oczywiście przeprowadzono. Ogólne założenia Hermanic I są następujące: na powierzchni 19,2 ha wytypowano 50 działek. Radny Włodzimierz Chmielewski powrócił do braku kanalizacji i wodociągu na Poniwcu. Przestrzegając przed popełnieniem tych samych błędów w Hermanicach. Obecny na sesji dyrektor SM „Zacisze” Jan Żmija stwierdził, że zaplanowane osiedle Jelenica II to wspólny kłopot UM i Spółdzielni. Należy, przede wszystkim, zweryfikować osoby zakwalifikowane do tych domków. Słusznym wydaje się więc powołanie komisji, która rozpatrzy raz jeszcze kandydatów na to osiedle. Jeżeli chodzi o budownictwo wielorodzinne to między ulicami Stawową, a Cieszyńską pozostało już tylko 1,8 ha na ten cel. Spółdzielnia występuje do miasta o nowe tereny, gdyż nie wolno zapominać o osobach biedniejszych, które też czekają na mieszkania, a nie stać ich na domki jednorodzinne w Hermanicach czy na osiedlu Jelenica II. Wiadomo też, że po zastoju budownictwo wielorodzinne będzie musiało ruszyć i należy być na to przygotowanym — apelował do radnych dyrektor SM „Zacisze”.

Skarbnik Teresa Pol-Blachut przedstawiła projekt uchwały dzielącej 500 mln zł. nadwyżki budżetowej powstałej po rozliczeniach z Urzędem Skarbowym. Postanowiono przeznaczyć 360 mln na remont i rozbudowę Szkoły Podstawowej nr 1, a 140 mln na sprzęt medyczny dla Przychodni Rejonowej. Radni stwierdzili, że 140 mln dla służby zdrowia to kropla w morzu potrzeb. Konieczne jest powołanie w Ustroniu przy stałych kłopotach Pogotowia Ratunkowego w Wiśle, punktu pomocy doraźnej. Zobowiązano Zarząd Miasta do przygotowania na następną sesję niezbędnych materiałów i wycień, by Rada mogła ten problem rozpatrzyć. My postaramy się też szerzej przedstawić to zagadnienie w jednym z najbliższych numerów GU. (WS)

Sklep kosmetyczno-chemiczny

oferuje szeroki asortyment towaru (1000 pozycji).

Poleca m.in. znakomite kosmetyki polskich i światowych firm.

Nowe pawilony na Os. Manhatan, ul. A. Brody 33c.



Fot. W. Suchta

Podziękowanie

Serdeczne podziękowanie za zorganizowanie uroczystego koncertu jubileuszowego z okazji 80—letniej rocznicy urodzin: Urzędowi Miasta, Kierownictwu Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa, Zespołowi „Czantoria”, Dyrekcji PSS Spółem, Towarzystwu Miłośników Ustronia oraz tym wszystkim, którzy przyczynili się do tego przyjemnego spotkania

składa Józef Pilch

POBÓR DO WOJSKA

Jak informuje Wydział Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Ustroniu pobór dla osób zamieszkałych stale lub przebywających na pobycie czasowym, trwającym ponad 2 miesiące na terenie MIASTA USTRONIA przeprowadzi Rejonowa Komisja Lekarska i Rejonowa Komisja Poborowa w Szpitalu Śląskim w Cieszynie, ul. Bielska 4, pawilon II, w okresie od 15.04. do 19.04.1993 r. od godz. 9.00

Obowiązkowi zgłaszania się do rejonowych komisji lekarskich i rejonowych komisji poborowych podlegają:

- mężczyźni urodzeni w 1974 roku
- mężczyźni urodzeni w latach 1973, 72, 71, 70, 69, 68, 67, 66, 65, którzy dotychczas nie stawiali do poboru
- do określonych komisji wzywa się także mężczyzn, którzy ukończyli 17 lat życia i zgłosili się ochotniczo do odbycia zasadniczej służby wojskowej. Obowiązkowi zgłoszenia się na wezwanie do Rejonowej Komisji Lekarskiej podlegają również kobiety urodzone w latach 74, 73, 72, 71, 70, 69, 68 zatrudnione w zakładach służby zdrowia i mające kwalifikacje zawodowe określone w § 1 ust. 1 pkt zarządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 22 maja 1973 roku w sprawie obowiązku służby wojskowej kobiet.

Nie otrzymanie wezwania imiennego nie zwalnia tych osób od dopełnienia obowiązku zgłoszenia się do poboru.

Osoby, które nie zgłoszą się do poboru w wyznaczonym terminie i miejscu albo nie przedstawią nakazanych dokumentów podlegają karze aresztu do 3 miesięcy lub karze grzywny.

Zareklamuj się!

Urząd Miejski — Wydział Oświaty Kultury i Rekreacji informuje, że w okresie letnim, tj. od maja do września istnieje możliwość reklamowania firm, zakładów pracy, domów wczasowych, usług itp. w amfiteatrze, zarówno w elementach scenograficznych jak również na planszach w Parku Kuracyjnym.

Oferty można składać w Urzędzie Miejskim do 15.IV.93 r., informacje szczegółowe — Wydział OKiR, p. 28 tel. 35—71.

Jaworex

poszukuje podwykonawców na wykonanie robót w zakresie:

- instalacji elektrycznych
- instalacji wod.-kan.
- robót budowlanych — stan zerowy.

Oferty proszę kierować na adres:

43-460 Wisła, ul. Brzozowa 3, tel. 23-78, fax 38-65

CIUCHOLAND

Spółka Cywilna

M. Kosińska — M. Kopaniecka
od 1.04.1993

Nowy dział sprzedaży
odzieży z importu

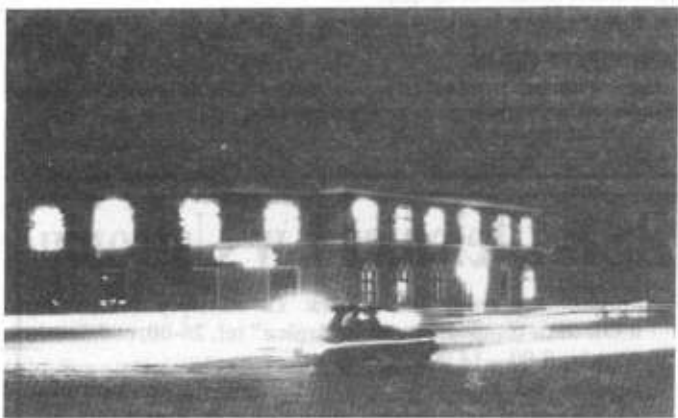
Ustroń, ul. Daszyńskiego 17

od 9.00 do 16.00

EWANGELIZACJA W PRAŻAKÓWCE

Od 18 do 21 marca w całej Europie odbyła się Ewangelizacja Satelitarna z udziałem amerykańskiego ewangelisty Billy Grahama. Akcja ta objęła także Ustron. Od czwartku do niedzieli w sali widowiskowej „Prażakówki” spotykali się ludzie różnych wyznań, którzy chcieli posłuchać Dobrej Nowiny przekazanej przez Billy Grahama.

Ewangelizacja dotarła do Ustronia głównie dzięki Fundacji „Życie i Misja”, która była koordynatorem tych działań także w Wiśle, Skoczowie, Cieszynie i pośrednio w Bielsku i Żywcu. Ponadto do organizacji tego przedsięwzięcia przyłączył się Zbór Zielonościowy „Betel” i społeczności działające przy Kościele Ewangelickim. Początkowo zamierzano zorganizować Ewangelizację na sali gimnastycznej SP-2. Wszystko się dobrze układało, dyrekcja się zgodziła, ale pojawił się problem zabezpieczenia parkietu. Ponieważ mogło to przysporzyć wiele kłopotów, postarano się o inne miejsce — właśnie salę na „Prażakówce”. Właściciel Stanisław Popiel chętnie się zgodził. Można było kontynuować przygotowania. Ogółem w pracach przed i w czasie Ewangelizacji wzięło udział od 60 do 80 osób. Było trzech techników z pomocnikami, którzy musieli zamontować sprzęt zapewniony przez



Fot. F. Bojda

Międzynarodową Organizację Billy Grahama. Ponieważ antena satelitarna nie była zamontowana na stałe, trzeba ją było codziennie przed transmisją wystawiać na plac przed „Prażakówką”, odpowiednio ustawić, a po transmisji wszystko chować. Poza tym byli ludzie pilnujący parkingów, obsługujący szatnię, sprzątający salę po transmisji, a także, a może przede wszystkim około 50 osób, z którymi można było porozmawiać o swoich kłopotach, czy przeżyciach związanych z obejrzaną transmisją.

Spotkania w „Prażakówce” rozpoczynały się o 18.00. Najpierw było krótkie wprowadzenie organizatorów i wspólna modlitwa. Przekaz satelitarny rozpoczął się od krótkich reportaży-sławni ludzie, artyści, sportowcy, piosenkarze, biznesmeni opowiadali o swoich przeżyciach religijnych, o powrocie do wiary, o nawróceniu. Dopiero po tym następowało kazanie Billy Grahama. Mówił on językiem jasnym, trafiającym do każdego człowieka. Aby udowodnić zbawczą siłę Ewangelii posługiwał się przykładami z życia. Urodził się w 1918 r., ma już 75 lat. Studiował teologię i antropologię. W 1940 r. został pastorem. Jego działalność ewangeliczna rozpoczęła się w 1949 podczas ewangelizacji w Los Angeles. Napisał wiele książek, jest bardzo znany na Zachodzie, zapraszany przez polityków i przywódców państw do głoszenia swojego poselstwa. Jest żonaty, ma dwóch synów, którzy także są ewangelistami, choć w młodości daleko im było do tego — obaj byli przez pewien czas uzależnieni od narkotyków. Posłanie Billy Grahama, właśnie dlatego, że opiera się na wielu doświadczeniach życiowych jest tak popularne i wiarygodne. Po kazaniu padało pytanie czy ktoś chce, porozmawiać o swoich kłopotach i wątpliwościach. Wtedy właśnie rozpoczynała się praca owych 50 osób. Założeniem organizatorów było, aby każdy mógł porozmawiać z odpowiednią osobą: młodzi ludzie z młodymi, starsi ze starszymi, kobiety z kobietami, mężczyźni z mężczyznami. Wówczas były szanse na lepsze porozumienie się, większe możliwości udzielenia odpowiedniej pomocy, rady. W du-

żych miastach chętnych do takich rozmów było bardzo dużo, nawet ponad 200. W Ustroniu było to tylko kilkanaście osób. Organizatorzy doszli jednak do wniosku, że na naszym terenie mało już jest osób, które by nie znały Ewangelii w ogóle. W Ewangelizacji Satelitarnej brało udział dziennie co najmniej 500 osób, a przez te wszystkie dni przez „Prażakówkę” przewinęło się około 1000. Wielu ludzi było kilka razy, ale każdego dnia przychodzili nowi słuchacze.

Ewangelizacja skończyła się w niedzielę, ale organizatorzy przygotowują jeszcze spotkania organizacyjne, na które zapraszają wszystkich chętnych, zarówno tych, którzy brali udział w Ewangelizacji, jak i tych, którzy nie skorzystali z niej. Spotkanie to odbędzie się 3 kwietnia w sali „Prażakówki” o godz. 17.00. Jeżeli okaże się, że znajdzie się wielu chętnych, spotkania będą może organizowane regularnie.

Szczególnie cenne jest to, że na każdym kroku podkreśla się ekumeniczny charakter zarówno Ewangelizacji, jak i tych spotkań. Wyrazem tego jest choćby organizowanie tych imprez w miejscach neutralnych — nie w kościołach lub zborach, do których nie każdy by się odważył przyjść, ale właśnie w miejscach, które nie kojarzą się z określonym wyznaniem i do których może przejść każdy, choćby z czystej ciekawości. Myślę, że takie inicjatywy na pewno nie zaszkodzą, a może pomogą w lepszym poznaniu się nawzajem i dobrze wpłyną na życie w naszym mieście.

Magda Dobranowska

PO ZIMIE

Innym skutkiem suszy jest zmniejszenie się ilości żywicy i związane z tym znaczne osłabienie drzew. Są podatne na działanie wszelkiego rodzaju szkodników normalnie zalewanych przez żywicę. Skutki będą widoczne dopiero w tym roku. Na osłabienie świerków wpłynęło także bardzo silne owocowanie powodujące łamanie się wierzchołków. Ogólnie szkody w drzewostanie są większe niż w latach poprzednich.

W związku z długotrwałą zimą okres pomiędzy stopnieniem śniegu, a rozwinieniem się pąków stał się krótszy niż zwykle i dlatego należy się spieszyć z sadzeniem drzewek. Na terenie Ustronia Nadleśnictwo planuje zasadzenie na powierzchni 30 hektarów młodych drzewek, głównie świerka i buka, a także jawora, jodły, jesionu i modrzewia. W ramach nadzoru sprawowanego nad terenami prywatnymi, Nadleśnictwo zachęca do zalesienia tych obszarów i oferuje sadzonki z własnych szkółek leśnych. Nie wszyscy wiedzą, że istnieje możliwość dofinansowania dla osób chcących zaleśnić grunty porolne.

Tegoroczna zima poczyniła także pewne szkody wśród zwierząt, zwłaszcza saren. Nadmierne ilości śniegu nie pozwalały im się swobodnie po-

ruszać po własnym terenie. Często stawały się łupem psów, a czasem ludzi.

Obecnie zarówno rośliny, jak i zwierzęta budzą się do życia i z każdym dniem jest im łatwiej zdobywać pokarm. Ptaki szukają miejsca na budowę gniazd. Widać latające parami kaczki krzyżówki, które zimowały na Wiśle. Zwierzęta przemieszczają się w wyższe partie lasów. Niedługo będą szukać miejsca na wydanie potomstwa. Sarny i jelenie będą mieć młode w maju.

W zimie ludzie pomagali zwierzętom dokarmiając je. Teraz nie ma już takiej potrzeby. Można jednak coś dla nich zrobić — przede wszystkim nie dewastować i nie zanieczyszczać środowiska, w którym żyją. Wbrew powszechnemu przekonaniu wypalanie traw na wiosnę nie jest metodą korzystną ani dla gleby, ani tym bardziej dla trawy. Trawa podczas zimy wysycha, co nie znaczy, że zupełnie umiera. To co jest pod ziemią, pozostaje żywe i na wiosnę wypuszcza świeże źdźbła. Paląc trawę niszczymy wszystko. Giną organizmy żywe w glebie, przy tym wiele drobnych zwierząt — żab, jęz, myszy, kretów itp. Poza tym wzrasta zagrożenie pożarowe. O nieestetycznym wyglądzie wypalonych łąk i duszącym zapachu chyba nie trzeba wspominać.

(ET)

Autoryzowany dystrybutor

Herbalife

ziola życia (odżywianie komórkowe)

Z tych preparatów korzystają kosmonauci USA

Jeśli chcesz zmienić swoją wagę i wygląd, poprawić zdrowie i samopoczucie zachowując naturalną energię

— zadzwoń: Ustron 37-24

ZBIÓRKA ZŁOMU

Urząd Miasta w Ustroniu zawiadamia, że zbiórka złomu odbędzie się w sobotę, 3 kwietnia 1993 r.

Prosimy o składanie złomu w przeddzień, czyli w piątek tj. 2 kwietnia w miejscach składowania:

LIPOWIEC

- ul. Lipowska (zjazd do Pana Handzla NOWOCINY)
- ul. Lipowska (obok Pana Golika)
- ul. Wesoła (obok kontenerów do segregacji)
- ul. Bernadka (za ośrodkiem wczasowym Pana Stańka po lewej stronie jadąc w kierunku kładki)
- ul. Lipowska (obok Pana Tomaszko po prawej stronie jadąc od Lipowca w kierunku rz. Wisły)
- ul. Skoczowska (obok rest. Gazdówka — kontenery do segregacji)
- ul. Leśna (po przeciwnej stronie skrzyżowania z ul. Spokojną)

NIERODZIM

- ul. Harbutowska (wyjazd do P.O.Z.H.)
- ul. Katowicka (obok Cegieli)
- ul. Szeroka (bloki Meprozetu — obok kontenerów do segregacji)
- ul. Chłupnicza (przed stolarnią SKR po lewej stronie drogi jadąc od dwupasmówki)
- ul. Graniczna (obok kontenerów do segregacji)
- ul. Skoczowska (obok rest. Gazdówka — kontenery do segregacji)

HERMANICE

- ul. Skoczowska (zieleniec obok wjazdu do ogródków działkowych na przedwio SIG-MATU)
- Hermanice Sklep (kontenery do segregacji)
- ul. Różana (kontenery do segregacji)
- ul. Daszyńskiego (obok Sklepu Meblowego — kontenery do segregacji)

CENTRUM

- ul. Stalmacha (kontenery do segregacji)

- Manhattan Parking (kontenery do segregacji)
- ul. Myśliwska (zieleniec, skarpa pod REJ. PRZED. WOD. i KAN. — skrzyżowanie ulic Myśliwskiej Partyzantów i Spacerowej)
- ul. Sikorskiego (kontenery do segregacji)
- ul. Daszyńskiego (obok Sklepu Meblowego kontenery do segregacji)
- ul. 3 Maja (obok stacji CPN — kontenery do segregacji)
- os. Cieszyńskie (obok kontenerów do segregacji)
- os. Centrum (obok kontenerów do segregacji)
- ul. Jelenica (przed bramą wjazdową do RSP obok słupa — plac wyasfaltowany)

PONIWIEC

- ul. Akacyjna (obok drogi w rejonie transformatora)
- ul. Lipowa obok DW Górnik
- ul. Grabowa (kontenery do segregacji)

ZAWODZIE

- ul. Źródłana (os. Leśników — kontenery do segregacji)
- Uzdrowska (zieleniec za posesją Państwa Przybyła)
- ul. Szpitalna (zieleniec po prawej stronie skrzyżowania ulic Szpitalnej i Okólnej)
- ul. Gościńskich (zieleniec przy skrzyżowaniu z ul. Sanatoryjną w rejonie płyt betonowych)

POLANA I DOBKA

- ul. Grzybowa (w rejonie skrzyżowania ulic Ślepej i Grzybowej)
- Szkoła Podstawowa nr 4 (obok sklepu)
- ul. Złocieni (koniec jezdni w kierunku rz. Wisły obok posesji Państwa Sekulów)
- ul. Chabrów (kontenery do segregacji)
- Polna sklep (kontenery do segregacji)

JASZOWIEC

- ul. Wczasowa (kontenery do segregacji)
- ul. Wczasowa (plac pod wyciągiem oryżkowym)

ŻABINIEC I GOJE

- Odcinek dwupasmówki pomiędzy ulicą Cieszyńską a ulicą A. Brody. Dwa miejsca składowania na prawym pasie patrząc od ul. Cieszyńskiej:

- 1) w rejonie skrzyżowania z ul. A. Brody
- 2) w rejonie skrzyżowania z ul. Cieszyńską

UWAGA!!!
ZEZNANIA
PODATKOWE
za 1992 rok

wypełnia Biuro Obrachunkowe
„Doradca”
w każdą sobotę
w godz. 10.00—16.00
Ustroń, ul. Stalmacha 22
(osiedle Goje)

SATMONT
Anteny satelitarne
stacjonarne i obrotowe
CENY OD 4,5 MLN
EUGENIUSZ
TRZEPACZ
UL. CIESZYŃSKA 28
USTROŃ
8.00—9.00

RSP „Jelenica” w Ustroniu

- prowadzi sprzedaż kur niosek 12 miesięcy (czerwone) w Ośrodku Gospodarczym „Jelenica” tel. 26-00, codziennie w godz. 8.00—14.00.
- ponadto posiadamy w sprzedaży gniazda do kur wraz z podstawami oraz paśniki dla owiec o dl. 4 m
- informujemy również o otwarciu w tym samym Ośrodku punktu sprzedaży części zamiennych do: ciągników, przyczep, maszyn rolniczych itp.

Zapraszamy

Ogłoszenia drobne

OLR „Kos” ul. Zdrojowa 12 za-
trudni pilnie recepcjonistkę.

Studniarstwo, roboty ziemne rę-
czne, betonowe, ogrodzeniowe.
Ustroń, tel. 23-76.

Obrót nieruchomościami.
Ustroń, tel. 23-76

Gdzie to jest?

Prezentujemy następną grafikę — zagadkę, której autorem jest Bogusław Heczko. Gdzie znajduje się ten obiekt? Na odpowiedzi czekamy do 15 kwietnia br. Nagrodę funduje Galeria „Na Gojach”.

Grafika, którą zamieściliśmy w nr 5 GU przedstawia kościół katolicki w Ustroniu—Lipowcu. Spośród kilkunastu prawidłowych rozwiązań wylosowaliśmy kartkę nadesłaną przez p. Zofię Kozioł z Ustronia, ul. Ogrodowa 18. Zapraszamy do redakcji.



Firma **Globtroter** z Warszawy, filia **Halal** w Ustroniu zaprasza zainteresowanych dodatkowym zarobkiem na spotkanie organizacyjno-informacyjne w kawiarni Prążakówka 2.04.93 r. o godz. 17.00.

CO NAS CZEKA

Wystawy:

Ustrońska Galeria Sztuki Współczesnej K. B. Heczko — wystawa i sprzedaż obrazów plastyków ustroniskich w Muzeum Hutnictwa i Kuźnictwa. Muzeum czynne od poniedziałku do soboty od godz. 9.00—13.00, wtorek od 9.00—16.00, czynne także w niedzielę po uprzednim zgłoszeniu zainteresowanych.

Imprezy kulturalne:

2.04.93 — godz. 18.30 Śląskie Centrum Rehabilitacji „Repty” wieczór muzyczny — „Muzyka dla serca”. W programie muzyka operowa i operetkowa.

Przepraszamy wszystkich czytelników za błędną informację z GU nr 12 podaną w rubryce „Co nas czeka” dotyczącą dnia i godziny „Wieczoru poezji i pieśni pasyjnej”. Koncert odbył się 29.03.93 o godz. 19.00 w Szpitalu Uzdrowskim, a nie jak błędnie poinformowaliśmy 28.03.93 o godz. 16.00. Przepraszamy wszystkich, którzy z tego powodu nie mogli uczestniczyć w koncercie.

Redakcja

PIŁKARSKA WIOSNA

4.IV. drużyna „Kuźni” inauguruje na stadionie w Ustroniu II rundę rozgrywek piłkarskich. Treningi po przerwie zimowej drużyna rozpoczęła 15.01.br. na hali sportowej, a od połowy lutego już na boisku. Zajęcia treningowe były przeplatane spotkaniami sparingowymi, których I drużyna rozegrała 6. Z drużyny ubyli Grzegorz Chrapek (wyjazd za granicę) oraz K. Papoń nie wznowił treningów. Natomiast przybył J. Forsztęga zaw. Olimpij Golezów. Trenerem jest w dalszym ciągu Kornel Dziwisz, a pomaga mu Janusz Waszut. Po rundzie jesiennej „Kuźnia” zajmuje II-miejsce. Kierownictwo Sekcji P.N. jak zawodnicy, zapewniają, że w II rundzie rozgrywek dostarczą swoim zwolennikom radości i sportowych wzruszeń.

Drużyny młodzieżowe t.j. juniorzy i trampkarze rozpoczynają rozgrywki 3.04.93r. (sobota) z Koszarową Żywiec na boisku w Ustroniu. Klub Sportowy dziękuje PSS „Społem” w Ustroniu za pomoc w sprzęcie sportowym dla drużyny juniorów oraz przy drobnych pracach remontowych na stadionie.

Jednocześnie dziękujemy Urzędowi Miejskiemu za wydzierżawienie parkingu przy Stadionie z którego dochody Klub, przeznaczy na potrzeby własne.

Terminy spotkań drużyny seniorów

4.04 Kuźnia — Olza Pogwizdów	godz. 15.00
12.04 Kuźnia — KS Wisła	„ 15.30
18.04 KKS Zebrzydowice — Kuźnia	„ 11.00
25.04 Kuźnia — Wisła Strumięń	„ 16.00
2.05 LKS Wapienica — Kuźnia	„ 16.00
9.05 Kuźnia — LKS Pogórze	„ 16.00
16.05 LKS Kończyce M. — Kuźnia	„ 11.00
23.05 Kuźnia — LZS Pierściec	„ 17.00
30.05 Piast Auto — Kuźnia	„ 17.00
6.06 Kuźnia — Cukrownik	„ 17.00
10.06 LKS Jasienica — Kuźnia	„ 17.00
13.06 Kuźnia — BKS Bielsko	„ 17.00
20.06 BBTS Bielsko — Kuźnia	„ 17.00



Rusza A-klasa. Zimą „na Kuźni” grała I liga. Na zdjęciu J. Brzęczek z Lecha.
Fot. W. Suchta

Juniorzy i trampkarze

3.04 Kuźnia — Koszarowa Żywiec	godz. 9.30 i 11.30
10.04 Beskid Skoczów — Kuźnia	„ „ „
17.04 Kuźnia — BKS Bielsko	„ „ „
24.04 KS Chelmek — Kuźnia	„ „ „
1.05 BBTS Bielsko — Kuźnia	„ „ „
8.05 Kuźnia — Cukrownik Chybie	„ „ „
15.05 Beskid Andrychów — Kuźnia	„ „ „
22.05 Kuźnia — LKS Kobiernice	„ „ „
29.05 Unia Oświęcim — Kuźnia	„ „ „
5.06 Kuźnia — Hejnał Kęty	„ „ „
12.06 Skawa Wadowice — Kuźnia	„ „ „

UWAGA RODZICE!

Burmistrz Miasta Ustronia zawiadamia, że zgłoszenia dzieci do przedszkoli na rok szk. 1993/94 będą przy-

jmowane przez dyrektorki w terminie od 1 do 30.IV.93.

Zapisy dzieci sześciolletnich (kl. „0”) prowadzą tylko przedszkola.

Wobec konieczności określenia ilości miejsc w przedszkolu, prosimy o przestrzeganie podanego terminu.

Mały Janek z RAF

Tadeusz Dytko

PRZED BURZĄ

Kiedy leciał do Polski czuł się najlepiej. Ale pilot z Ustronia nie wybierał zadań. Brał każde. Nie oszczędzał się. Rosła ilość zrzuconego ładunku i liczba skierowanych do kraju cichociemnych. Lipiec 1944 roku był gorący, zarówno pod względem klimatu, jak i wykonywanych zadań. Londyn żądał i żądał coraz to nowych lotów zaopatrzeniowych. Jednak w zamian nie nie dawał. Brakowało ludzi i samolotów. W lipcu kolejne załogi z polskiej eskadry poniosły śmierć, inne po ukończeniu tury lotów operacyjnych przeszły na zasłużony odpoczynek. W piątym roku wojny całe lotnictwo alianckie borykało się z obsadą personelu latającego. Podobnie było w bazie Campo Cassale. W ciągu ostatniego miesiąca nasz bohater schudł pięć kilogramów, oczy miał podkrążone, a pierwsze zmarszczki zagościły w kącikach ust. Stał się nerwowy, palił dużo papierosów, wypijał po kilka filiżanek mocnej kawy i sypiał zaledwie po pięć godzin na dobę. Miał niespełna dwadzieścia cztery lata i czuł się zmęczony wojną, zmęczony lataniem. Ileż można eksploatować młody organizm. Każde zadanie bojowe to 10—13 godzin nieustannego napięcia nerwowego, stresu i ciągłego zagrożenia życia. To ciężar odpowiedzialności za ludzi, sprzęt i maszynę. Major Arciuszkiewicz widział jego zmęczenie i niechętnie godził się na kolejne loty z cichociemnymi. W połowie lipca udało mu się namówić Janka na kilka lżejszych zadań w północnych Włoszech. Po powrocie z jednego z tych ulgowych lotów Halifax pilotowany przez Janka uległ awarii w czasie lądowania. Załoga zdołała opuścić samolot zaledwie na kilkadziesiąt sekund przed jego eksplozją. I jak tu nie mówić o szczęśliwej gwiazdce małego pilota z Ustronia. Komisja zbadła szczątki samolotu. Jedyńm winowajcą był „czas”. Ten samolot już dawno nie powinien był

latać. Wszystko ma swoją wytrzymałość, nawet bombowiec. Trzy dni bezczynności Janek spędził na plaży; napisał kilka listów, uzupełnił swój notes, w którym zapisywał ważniejsze zadania bojowe. Coraz częściej martwił się o swoich bliskich pozostawionych w dalekim Ustroniu. Pięć lat nie miał od nich żadnych wiadomości. Ta wojna pochłonęła tyle niewinnych istnień. Czy są zdrowi, jak żyją pod niemiecką okupacją? Bał się myśleć o najgorszym. Chociaż nie gorszego od śmierci nie ma. W eskadrze specjalnego przeznaczenia wylatał prawie trzysta godzin, więc oswoił się już ze śmiercią, która wielokrotnie zaglądała do jego kabiny.

— A niech tam — machnął ręką i zgłosił się do dowódcy na trzecią turę lotów operacyjnych. Major nie wierzył własnym uszom.

— Odpocznij Janku, nie musisz, właśnie ty już nie musisz — Arciuszkiewicz starał się go odciągnąć od szalonej decyzji. — Wkrótce dostaniemy uzupełnienie w ludziach. Daj im szansę polatania w tej wojnie.

— Szansę na śmierć, chciał pan powiedzieć, majorze. — przygadał Janek. — Obaj, majorze, dobrze wiemy, że żaden z tych nowicjuszy nie przeżyje więcej niż trzech lotów: takie są realia naszych zadań. Niedoświadczone załogi nie zniosą trudów operacji zrzutowej.

Major Arciuszkiewicz pożegnał Janka, obiecując zastanowić się nad jego propozycją. Zdawał sobie sprawę, że ten mały pilot z Podbeskidzia powiedział mu więcej prawdy o wojnie, niż dowiedział się od swoich przełożonych, którzy w wielkim pośpiechu przeszkalali lotników, często pomijając przepisy i instrukcje. W tego typu decyzjach zasłaniali się dobrem wojny, perspektywą rychłego jej zakończenia. Polski dowódca nie przypuszczał wtedy, że niewielu przeżyje, a ci co pozostaną zasłużą na miano prawdziwych podniebnych bohaterów. Te ostatnie dni lipca, to dni spokojne, bez strat, z nowymi załogami i kilkoma Halifaxami przyprowadzonymi z Algieru. To jakby cisza przed burzą.



Fot. W. Suchta

Festiwal koszykówki

W dniach 19 i 20 marca w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu rozegrano turniej koszykówki pod nazwą: I Wiosenny Festiwal Koszykówki w Ustroniu. Do zawodów zgłosiło się łącznie 19 drużyn z Bielska-Białej, Cieszyńska, Skoczowa, Wisły i Ustronia.

Wśród szkół podstawowych zwyciężyły dziewczęta ze SP-1 Ustron, przed SP-5 Lipowiec i SP-2 Ustron, zaś wśród chłopców: SP-Ustron przed SP-2 Ustron i SP-8 Skoczów, dalsze miejsca zajęły drużyny SP-5 Lipowiec, SP-3 Polana i SP-1 Ustron (2-ga drużyna).

W kategorii szkół średnich, wśród dziewcząt zwyciężyły: drużyna z Ustronia Lipowca przed drużyną LO filia Ustron, która przybrała nazwę „Pięknę”, zaś wśród chłopców: w finale drużyna L.O. im. Reja „plus” z Bielska-Białej pokonała drużynę Liburnia BUGS z Cieszyńska 43:33. W meczu o trzecie miejsce drużyna TSR „SIŁA” z Ustronia pokonała drużynę Misfits z Wisły 54:31. Miejsce od 5 — do 7 zajęły drużyny Technikum Mechanicznego z Ustronia, Bośniaków z DW. Chemicz z Ustronia-Jaszowcu, Festy z Ustronia i Betonów z Ustronia Centrum.

Organizatorem festiwalu koszykówki było Towarzystwo Rozwoju Turystyki w Ustroniu „Miasto Uzdrowisko Ustron—Gmina 2000”. Sędziowali panowie: Marek Konował, Leszek Szczypka i Orestes Żukrowski oraz pani Czesława Chlebek.

Sponsorami turnieju byli: Wytwórnia Wód Gazowanych Michała Bożka, Hotel „Muflon”.

Najlepszymi strzelcami zostali: Sławomir Kwirzyński Liburnia BUGS z Cieszyńska 53 pkt, przed Michałem Koldrem Misfits Wisła i Krystianem Wawrzyczkiem TSR „SIŁA” Ustron po 47 pkt. (ag)

Roztomiały Jyndrysie!

Ciekawe, czy też to je, Jyndrysie, prowadzi, żeście snoci strasznie mądrom wiec wymyślili. Jako żech słyszała, mo to być cosikej takiego, na czym sie zapisuje i rachuje, kiela razy każdy łufciarz i kómpielorz, co do nas przijechól, se tego świeżego łufu dychnól. Potym, jak taki borok z Ustroniu bydzie wyjeżdżól, zaroz dostanie rachunek, kiela mo za tyn nasz świeży łuf zapłacić. Nie wiym, czy mi to tak jyny na apryla prawili, ale jak by to była prowadzi, to zaś by łojcowie Ustroniu mieli kierysi grosz, cohy porychtować w Ustroniu, co kaj trzeja. Jyny by trzeja było dować pozór z tym rachowanym, cohy też jeszcze potym kiery chciól do Ustroniu przijechać.

A z tym aprylmy, Jyndrysie, dowejcie se dzisio pozór, cohy Was kiery kaj po darmu nie posłól. Przeca Wy cały rok se z ludzi błozna robicie, tóż w tyn jedyn dziyń też może kiery chcieć z Was błozna zrobić. Myślmy, Jyndrysie, żeście sóm na tela mórdrzi, że jak Wóm kiery powiy, że rzyka Wisła gore, to nie bydziecie dzwónić po fajermónów, cohy jóm lecieli gasić. Gorzj jyny, jakby Wóm kiery powiedziól, że mocie sie do kasy na gminie łodstawić, bo pón fojt Wóm prziznali szumnóm prymije i Wy byście w ty piynty polecieli, a tu dziełuszka w kasie Wóm powiy, że piyrsze słyszy o jakisikej prymiji do Was. Na dyć byście, Jyndrysie, zostali w gańbie. Tóż dowejcie se dzisio pozór, a nie wiercie, co tam kiery Wóm bedzie chciól drzistać. A może Wóm sie, Jyndrysie, udo z kogosikej błozna zrobić i z aprylmy go posłać? Potym byście to pięknie w „Ustroniskiej” łopisali, cohy sie wszyscy ustroniocy pośmioli.

Jak sie rozchodzi o ty błozna, to jak żech przeczytała pod koniec lutego w „Głosie”, że w Ustroniu bydzie zebrani tych, wycie, co to snoci majóm nimiecki pochodziny, też żech se pomyślała, że isto se kierysi błozna robi. Nie byliście sie tam, Jyndrysie, podziwając? Dyć óni wszystkich pięknie zaproszali. Widzicie, Jyndrysie, ani sie nie łobezdrzycie, jak jakisi Wasz stary znómy Jónek bydzie se kazowól prawić na siebie Johan, abo też inszy Jura Wóm powiy, że mu od teraz mocie prawić Georg. Nó, podziwajcie sie, na co to przyszło. Ludzie za tej, wycie, okupacyje, woleli sie do kóncyn-roka dostać, cohy jyny tej, jako to nazwywali, volkslisty nie podpisać, a teraz jejich dziećka, a wnuki by pumału chałupe nogami do wyrchu przekopyrtali, cohy chocioż kónszczyczek jakiego nimieckiego papiórka znóns. Na to ci dopiyo sumeryja! Tako sumeryja, że ani apryla ku tymu nie trzeja!

Hanka z Manhatanu

Poziomo: 1) żywność na drogę 4) zdjęcie filmowe 6) super karta 8) waga opakowania 9) lepiej, gdy wypłaca 10) „rozrabia” na wiosnę 11) miara jubilerska 12) owoc południowy 13) dawny podatek 14) w parze z winą 15) nasz kontynent 16) najlepsza obrona 17) film grozy Hitchcocka 18) instytucja od emerytur 19) wulkan sycylijski 20) okres w dziejach Ziemi

Pionowo: 1) marzą o nich uczniowie 2) plan wydatków budowlanych 3) weranda, balkon 4) przegradza rzekę 5) sąsiadka Gdyni 6) dźwigany przez pierwszaka 7) ozdobna w książce 11) ludność z dorzecza Narwi 13) mała Danuta 17) polska norma w skrócie

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na odpowiedzi czekamy do 15 kwietnia.

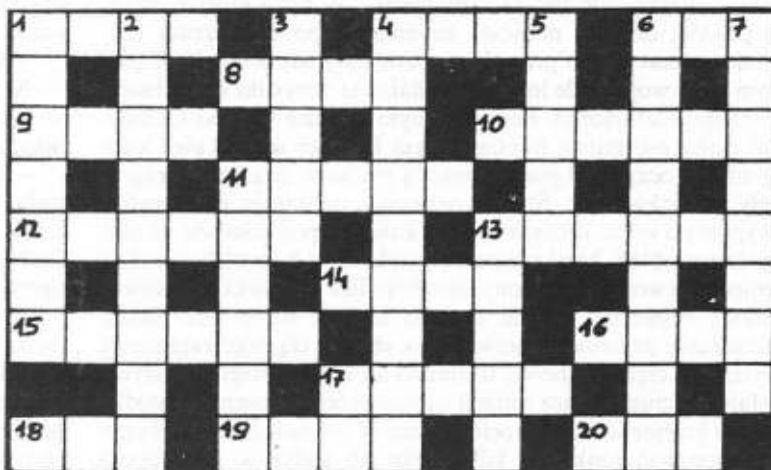
Rozwiązanie Krzyżówki nr 10

GOJE — BRZEGI — PONIWIEC

Nagrodę otrzymuje Wanda Kamieniorz z Ustronia, ul. Jelenica 24. Zapraszamy do redakcji.

Krzyżówka nr 13 ze sponsorem

100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy 100 tysięcy



**GAZETA
USTRONSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny Wojciech Suchta. Adres redakcji: 43-450 Ustron, Rynek 1 (Ratusz), pok. nr 5, parter. Tel. 34-67. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 14.00—16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Skład: Fotoskład E. Dziadek, Cieszyń ul. Węgielna 3/32 tel. 236-87. Druk: CDW w Cieszyń. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 25.3.1993 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru 1.4.1993 r.